

ALEKSANDER GRINFELD

ur. 1922; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2006, projekt Lublin. Pamięć Zagłady, Lublin, II wojna światowa, okupacja niemiecka, Holokaust, Zagłada, Żydzi, getto w Lublinie, prześladowanie Żydów, rodzice, Władysław Grinfeld, Sura Grinfeld, brat, Wiktor Grinfeld, ucieczka z getta, 17 marca 1942, Majdan Tatarski, getto na Majdanie Tatarskim

Wysiedlenie 17 marca 1942 roku

Zamknęli getto i 17 marca [19]42 [roku] zaczęło się to, co nazywali wtedy „wysiedleniami na wschód”. To nie było tylko łapanie osób na ulicy albo wyciąganie ich z mieszkań, ale również strzelanina, bicie, mordowanie.

Była straszna ciasnota na ulicy i to trwało dużo godzin. Nie wiem, od której do której. Potem przeszliśmy obok jakichś ludzi i poszliśmy z powrotem do domu. Mój ojciec był urzędnikiem w Judenracie i honorowali jego papiery tym pierwszym razem. Ale kiedy wróciliśmy do domu, to mój ojciec powiedział: – My więcej nie wyjdziemy. I znaleźliśmy kryjówki w domu. Każdy z nas miał nadzieję, że po kilku takich wysyłkach to się skończy. [Wiadomo], jaki koniec był. Mojego świadczona nie trzeba na to.

Ja poza getto wyszedłem tylko wtedy, kiedy uciekłem. A co tam było dalej – że ludzi koncentrowali w dużej synagodze, a potem ich wysyłali do pociągu, który stał obok rzeźni miejskiej – to ja znam ze słyszenia, z czytania.

Ja w tym czasie byłem z rodzicami do początku kwietnia [19]42 roku, jakieś 3 tygodnie odkąd zaczęło się to, co nazywali wtedy wysiedleniem. Z końcem marca uciekł mój brat. Na początku kwietnia – mniej więcej tydzień później – ja uciekłem, a rodzice zostali w getcie. Nie wiem, na ile można polegać na tych opowieściach, które ja słyszałem, że rodzice zostali do końca w getcie i przeszli razem z wszystkimi na Majdan Tatarski. I na Majdanie Tatarskim [Niemcy] powiedzieli, że ci wszyscy, którzy nie mają papierów, dostaną teraz papiery, żeby się zarejestrowali. Z chwilą kiedy ci wszyscy, którzy chcieli dostać papiery, [stawili się], wzięli ich i prawdopodobnie w Krępcu rozstrzelali 2 czy 3 tysiące osób. Nie wiem. A o bracie słyszałem tylko, że był w Janiszowie i potem nie miałem o nim żadnych wiadomości.

Data i miejsce nagrania	2006-12-07, Ramat Gan
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Bogumił Lutyński
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"